

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z powództwa J.M.

przeciwko T.M.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i zapłatę,

w sprawie z powództwa J.W.

przeciwko T.M.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

oraz w sprawie z powództwa Polskiego Towarzystwa [...] Oddziału w P.

przeciwko T.M.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 5 listopada 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 25 września 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

2) nie obciąża T.M. obowiązkiem zwrotu na rzecz Polskiego Towarzystwa Opieki Paliatywnej Oddział w P. kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanego T.M. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 września 2018 r.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący T.M. z wskazał na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt. 1) k.p.c., formułując następujące zagadnienie prawne: „czy spadkobierca ustawowy zobowiązany do wykonania rozrządzeń testamentowych może w sporze o wykonanie testamentu powoływać się na jego nieważność wynikającą z art. 58 § 3 k.c. w sytuacji, gdy przyczyną nieważności całego testamentu jest nieważność postanowień poczynionych na rzecz osoby, która nie jest stroną postępowania?”.

Wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie odniósł skutku.

Odnosząc się do powołanej przez pozwanego T.M. przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. należy wskazać, że Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do

rozpoznania, jeżeli skarżący wykaże, że wskazane przez niego zagadnienie prawne posiada właściwość „istotności”, która polega na tym, że zagadnienie to stanowi kwestię dotychczas niewyjaśnioną i nierozwiązaną w orzecznictwie sądowym, a więc cechującą się nowością, a którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W efekcie powołanie się na tę przesłankę przedsądu, wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. dotychczasowe orzeczenia Sądu Najwyższego, np.: postanowienie z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/2018 r., niepubl.; postanowienie z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 13/2018, niepubl.; postanowienie z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17, niepubl.). Zaprezentowane w skardze zagadnienie nie może być też uboczne, czy też niezwiązane z rozstrzygnięciem danej sprawy i sformułowane w sposób na tyle ogólny, aby nie sprowadzało się do pytania o sposób rozstrzygnięcia przedstawionej Sądowi Najwyższemu sprawy. Wymaga ponadto podkreślenia, że wskazane zagadnienie prawne wraz z uzasadnieniem, które dotyczyłoby oceny wiarygodności i mocy dowodów dokonanych, w przedmiotowej sprawie przez sąd powszechny, a więc sprowadzające się w rezultacie do polemiki z ustaleniami stanu faktycznego, nie spełnia wymogów stawianych przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że kwestia zaprezentowana przez skarżącego, w ramach art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. nie spełnia wymogów stawianych tej przesłance w ramach przedsądu. Sformułowane przez T.M. zagadnienie sprowadzało się do pytania: „czy spadkobierca ustawowy zobowiązany do wykonania rozrządzeń testamentowych może w sporze o wykonanie testamentu powoływać się na jego nieważność wynikającą z art. 58 § 3 k.c. w sytuacji, gdy przyczyną nieważności całego testamentu jest nieważność postanowień poczynionych na rzecz osoby, która nie jest stroną postępowania?”. W dalszej kolejności skarżący, w uzasadnieniu rekomendowanego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego, wyraził wątpliwość dotyczącą kwestii, „czy istnieją regulacje prawne stwarzające w ogóle możliwość uznania, że cały testament jest nieważny z uwagi na nieważność

niektórych jego postanowień”, innymi słowy, w ocenie autora skargi kasacyjnej w rachubę wchodzi „konieczność wyjaśnienia jakie są skutki nieważności niektórych tylko postanowień zawartych w testamencie, w szczególności, czy ich nieważność powoduje nieważność całego testamentu, czy też problem ten należy rozstrzygać indywidualnie w procesach pomiędzy spadkodawcą, a poszczególnymi uprawnionymi”. Nadto skarżący w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania zaprezentował rozważania dotyczące dokonanej przez Sąd Apelacyjny w (...) oceny zarzutu nieważności testamentu sporządzonego przez J.Ś., a przedstawionego przez pozwanego, co w efekcie doprowadziło do nie uwzględnienia tego zarzutu. Odnosząc się do zaprezentowanych Sądowi Najwyższemu przez skarżącego wątpliwości, sprowadzających się jednocześnie do rekomendowanego temu Sądowi zagadnienia prawnego, stwierdzić należy, że kwestia ta podlega wyjaśnieniu w wyniku zastosowania obowiązujących reguł interpretacyjnych (wykładni prawa), czy też w rezultacie zabiegu subsumpcji, czyli kwalifikacji prawnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że wykładnia testamentu przeprowadzona według reguł wykładni subiektywno-indywidualnej, przewidziana w art. 948 § 1 k.c., zakłada dążenie do jak najwierniejszego odtworzenia woli testatora (zasada urzeczywistnienia woli testatora). Zastosowanie znajdują w tym wypadku również ogólne dyrektywy interpretacji oświadczenia woli z art. 65 k.c. (przepisy ogólne dotyczące czynności prawnych). Dopiero, jeżeli w wyniku tak przeprowadzonego postępowania odtwarzającego wyrażoną w testamencie wolę spadkodawcy nie uzyska się jednoznacznych wyników, pozwalających stwierdzić jakiego rodzaju rozporządzenia i na czyją rzecz zostały dokonane, konieczne staje się wykorzystanie szczegółowych wskazówek zawartych m.in. w art. 961 k.c., którego zadaniem jest ukierunkowanie interpretacji niejasności związanych z rozróżnieniem powołania do spadku od zapisu w wypadku, kiedy w testamencie określonej osobie lub osobom przeznaczone zostały konkretne składniki spadku (por. postanowienie z dnia 14 maja 2015 r., I CSK 489/14, nie publ.). Jak też wspomniano wyżej skarżący na okoliczność wykazania przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. zaprezentował też wywód sprowadzający się w istocie do polemiki z dokonaną przez Sąd Apelacyjny w [...] oceną zarzutu nieważności

testamentu, sporządzonego przez J.Ś., sprowadzającą się, w szczególności, do wyrażonego w rozstrzygnięciu tego Sądu poglądu, wedle którego w przedmiotowej sprawie zachodziła konieczność dokonania takiej interpretacji testamentu, aby w możliwie najszerszym zakresie odpowiadała woli testatora. Sąd Najwyższy jedynie ubocznie zauważa, że jak wynika z akt sprawy, Sąd II instancji, w jej realiach, nie odmówił skarżącemu możliwości powołania się na art. 58 §3 k.c.; przyjął tylko, że podniesiony zarzut nieważności testamentu nie mógł odnieść skutku. Wobec powyższego stwierdzić należy, że zaprezentowane przez T.M. zagadnienie wraz z uzasadnieniem stanowi, w znacznym zakresie, próbę oceny zgromadzonego przez Sąd II instancji materiału procesowego, czego wyznacznikiem jest chociażby ocena dopuszczalności uwzględnienia zarzutu nieważności testamentu J.Ś.. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono, a pogląd ten zachowuje aktualność, że zaprezentowane w skardze zagadnienie prawne powinno mieć charakter ściśle jurydyczny, a nie odnosić się do dokonywanej w sposób subiektywny oceny zgromadzonego w sprawie materiału procesowego (por. postanowienie z dnia 24 kwietnia 2018 r., II CSK 752/17, niepubl.). Konkludując, w przedmiotowej sprawie, powołana przez skarżącego przesłanka „istotnego zagadnienia prawnego” nie została w dostateczny sposób wykazana, a Sąd Najwyższy nie dopatrzył się również okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

as]

jw